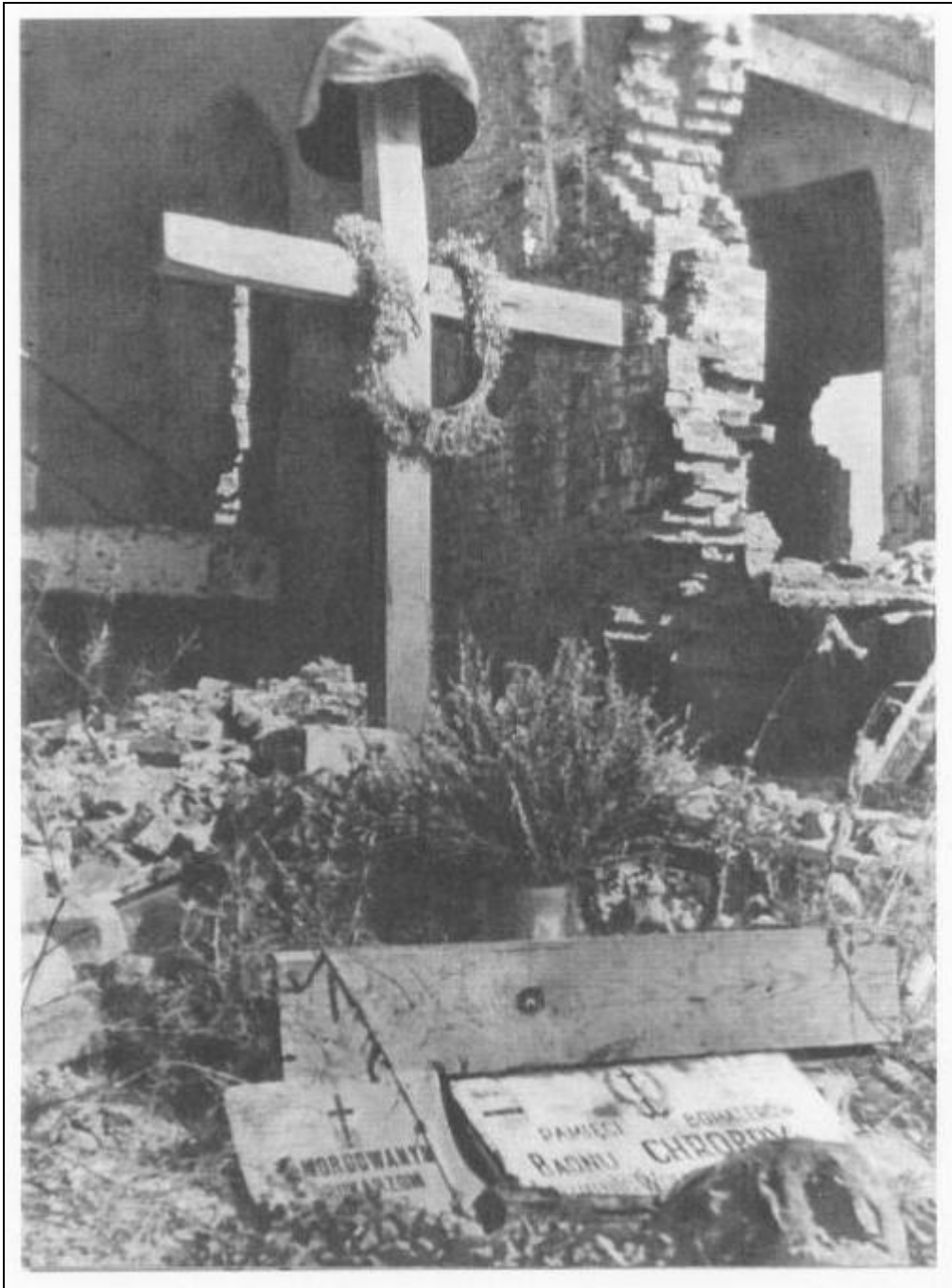


## VIII. Mrówka na szachownicy

„Tak lud gnieciony mielony rozdarty  
przez głupich wodzów przegrany jak w karty”



Z półmroku mej pamięci wynurzają się jeden po drugim ci cwaniacy z warszawskiego przedmieścia. Myślę sobie, że gdyby naprawdę byli takimi cwaniakami, za jakich się uważali, nie skończyliby, dwudziestoletni, w bezimiennych dołach.